

NR 186

Głosuj na swojego kandydata w plebiscycie

WIELKIE ODKRYWANIE MAŁOPOLSKI 2012

TYGODNIK Brzesko-Bochnia

POLSKA THE TIMES
GAZETA Krakowska

Piątek
10 sierpnia 2012

www.brzesko.naszemiasto.pl
www.bochnia.naszemiasto.pl
Napisz do nas:
tygodnikbb@gk.pl

BOCHNIA • BRZESKO • CZCHÓW • BORZĘCIN • DĘBNO • DRWINIA • GNOJNIK • IWKOWA • ŁAPANÓW • LIPNICA • MUROWANA • TRZCIANA • NOWY WIŚNICZ • RZEZAWA • SZCZUROWA • ŻEGOCINA

Tysiące kilometrów przez dziką Azję

► Podróżnicy z Bochni są już w drodze. Do domu wrócą dopiero w październiku

Paulina Korbut

W czerwcu na łamach „Tygodnika” po raz pierwszy opisałyśmy odważny plan Dominiki i Marcina z Bochni. Dwumiesięczna wyprawa samochodem terenowym przez dzikie i niebezpieczne rejony Azji wydawała się wtedy zupełnie nierealnym marzeniem.

– Ale widać, że marzenia są od tego, żeby je spełniać! – powiedziała z uśmiechem Dominika Kawalec, po czym wsiadła do potężnego nissana patrola. Razem z Marcinem Kozłowskim, Wojciechem i Patrykiem Salamonami do jesieni będą podróżować po Ukrainie, Mołdawii, Rosji i całym Zakaukaziu.

Według planu dzisiaj powinni dotrzeć na Kaukaz.

– Już nie mogę się doczekać, kiedy zobaczę te góry – mówił przed wyjazdem najmłodszy z uczestników wyprawy – Patryk.

Podróżnicy wiozą ze sobą nie tylko potrzebny ekwipunek, ale też dary dla polonii z Gruzji i Armenii.



W wyprawie uczestniczą cztery auta, w bocheńskim jadą (od lewej): Dominika Kawalec, Patryk i Wojciech Salamonowie, Marcin Kozłowski

Wielkie bańki

BRZESKO. Warto wybrać się w tę niedzielę na plac Kazimierza Wielkiego. Od godz. 16. rozpocznie się tam rodzinny piknik. Organizatorzy zaplanowali sporo atrakcji dla najmłodszych. Wśród nich są zabawy z wykorzystaniem tzw. chusty Klanzy czy szachownicy. Będzie też okazja zobaczyć gigantyczne bańki. Ze sceny będą natomiast płynąć dźwięki muzyki biesiadnej. (kor)

SPORT W SKRÓCIE

Piłkarskie wakacje się kończą

Andrzej Mizera

PIŁKA NOŻNA. Futbolowa karuzela na dobre się rozkręca. W ten weekend na boiskach pojawią się piłkarze od trzeciej ligi do A-klasy.

Letnia przerwa była dla nich krótka, ale bardzo ciekawa. W regionie sporo zmian. Bardzo dużo, ale, niestety, niezbyt dobrego, działo się

u trzecioligowców w Szreniawie Nowy Wiśnicz i BKS-ie Bochnia. Kłopoty finansowe spowodowały masowe odejścia zawodników z tych drużyn. Ich rolę mają przejąć młodsi piłkarze.

Czy podołają takiemu wyzwaniu? Będzie im bardzo ciężko. Bocheński i Szreniawa są w tej chwili pierwszymi kandydatami do spadku, cho-

ciaż na obecną chwilę nie można jeszcze niczego przesądzać.

W czwartej lidze zagrają Rylovia i Jadowniczanek. Pierwsza zamierza walczyć o środek tabeli. Pomóc w tym ma nowym szkoleniowcem Leszek Janiczak. W Jadowniczanek chwilowo trenerem przestał być Robert Sakowicz – szybko jednak wrócił. Jego

drużynę czeka trudne zadanie pozostania w czwartoligowym gronie.

W piątej lidze sporo namieszać mogą Drwinia i Sokół Borzęcin. Zwłaszcza ta ostatnia drużyna może zostać czarnym koniem rozgrywek. Ona ma też nowego trenera. Został nim Sławomir Zubeł.

● Sport – strona 7

Temat tygodnia Policjant i pluszak

Miesiąc temu na łamach „Tygodnika” posypały się mandaty. Dzisiaj zamiast kij, używamy marchewki. Wspólnie z brzeskimi policjantami rozdawaliśmy dzieciom pluszowe pancerniki

Strona 3

Nasze sprawy Dla kogo 1 procent?

Do organizacji pożytku publicznego powoli zaczynają sphywać pieniądze z naszych PIT-ów. Okazuje się, że mimo wszystko niechętnie pomagamy naszym

Strona 4

Nasze sprawy Podziękują za plony

W środę dożynki gminy Gnojnik. Święto odbędzie się w Lewniowej. Wśród atrakcji będą m.in. konkurs wieńców dożynkowych, koncerty i wesołe miasteczko dla dzieci

Strona 4

Wokół nas Poznaj ich tajniki

Ruszamy z nowym cyklem artykułów kulinarnych. Tym razem gotujemy wspólnie z kucharzami brzeskich i bocheńskich restauracji. Na pierwszy ogień idzie polędwica zapiekana w soli

Strona 5

To i owo Kapryśny Pik Lenina

Rafał Raczyński, podróżnik z Łapczycy, w lipcu podjął próbę zdobycia Piku Lenina. I choć się nie udało, nie uważa tego za porażkę. Góra zaliczana do Snieżnej Pantery potrafi być tak niebezpieczna, jak niejeden ośmiotysięcznik

Strona 8



Płk Józef Halik, dyrektor LA Korpusu Kadetów w Łysej Górze zdradza pierwsze szczegóły na temat nowej szkoły. **Strona 2**

FOT. ARCHIWUM

Trochę inaczej



Paulina Korbut

Redakcja „Tygodnika Brzesko-Bocheńskiego” podjęła się niemożliwego. Postanowiła nauczyć mnie gotować! I zamiast zacząć od jajeczniczy, krojenia sałatki, lepienia pierogów, wrzucono mnie od razu na głęboką wodę. Połudwica zapiekana w soli z pieczonym jabłkiem i konfiturą z czerwonej cebuli – która czytelniczka potrafi to zrobić? Pewnie niejedna bochnianka, w której żyłach płynie słoń jak morze krew miałyby z tym problemy. Spokojnie – na szczęście lepiej niż gotowanie, idzie mi pisanie i robienie zdjęć. Wszystkim Paniom polecam więc od razu zajrzeć na stronę 5.

W obiektywie tygodnika



Jutro o godz. 15 w Urzędzie Gminy w Żegocinie odbędzie się wernisaż wystawy „Żegocińskie krajobrazy – konfrontacje”. To efekt pleneru malarskiego, który odbył się tam pod koniec czerwca. Uczestniczyli w nim wtedy uczniowie z żegocińskich szkół, profesjonalni twórcy, a także amatorzy. W efekcie powstało 50 prac, które w czasie wystawy zostaną skontrastowane z fotografiami dawnej Żegociny. Prace będzie można oglądać do 7 września. Projekt został zrealizowany przez Stowarzyszenie Przyjaciół Ziemi Żegocińskiej.

(kor)

Na głowie sołtysa Grabia

Wieś Grabie ma ponad 300 numerów i jest jedną z największych w gminie Łapanów. Atrakcyjne położenie w pobliżu dużego kompleksu leśnego przyciąga wielu turystów. – Cały Kraków ściga do nas na grzyby – mówi sołtys wsi Małgorzata Gomulińska. – Chętnie się tu też budują. Do Krakowa niedaleko, spokój, ładne widoki, no i grzyby. Na dowód pani sołtys pokazuje torebkę ususzonych prawdziwków z tegorocznych zbiorów. Sołtysiem jest od półtora roku. Jej poprzednik przewodził wsi ponad 20 lat i chciał odpocząć. Małgorzata Gomulińska uległa namowom sąsiadów. – Jestem na emeryturze i mam sporo czasu. Ludzie potrzebują pomocy, a ja lubię pomagać – uzasadnia swoją decyzję. Nie zgadza się z powszechnym twierdzeniem, że teraz mieszkańcy wsi nie mają potrzeby bycia razem.

– Zapraszamy mieszkańców na zebrania Rady Sołectkiej. Przychodzi nieraz 20-30 osób. Mamy prężne, pierwsze w gminie Koło Gospodyń Wiejskich. Panie przynoszą ciasto i po zebraniu jest biesiada. Ludzie chcą się spotykać, chcą być razem, tylko trzeba im wyjść na przeciw. Na Dzień Seniora przychodzą wszyscy i jest zabawa przy muzyce do białego rana. W Grabiu jest sześcioklasowa Szkoła Podstawowa, do której uczęszczają również dzieci z sąsiednich wsi – Kępanowa i Lubomierza. Niedawno szkoła wzbogaciła się o salę gimnastyczną i boisko. Stara szkoła natomiast służy jako świetlica. Rada Sołectka wystąpiła do Urzędu Gminy o środki na remont świetlicy, bo budynek ma swoje lata. Chodzi o to, żeby na górze wygospodarować parę pomieszczeń na miejsce spotkań dla młodzieży. Za najważniejsze dokonanie swojej krótkiej kadencji pani sołtys uważa wyasfaltowanie dwóch dróg gminnych i trwający obecnie remont nawierzchni trzeciej. Wybierając nieco w przód i biorąc pod uwagę rosnący ruch samochodowy i bezpieczeństwo pieszych bardzo ważne dla Grabia jest położenie chodnika przez całą wieś. W kontaktach z ludźmi za najważniejsze uważa wzajemną życzliwość. Uśmiech tak mało kosztuje. Ja swojego największego wroga pokonałam uśmiechem. Mówi z uśmiechem.

Jerzy Gawroński

JEDEN NA JEDNEGO

Jeszcze czekamy na młodych kadetów

► Z **plk. Józefem Halikiem**, dyrektorem Liceum Akademickiego Korpusu Kadetów w Łysej Górze, rozmawia **Paulina Korbut**

Za miesiąc Liceum Akademickiego Korpusu Kadetów w Łysej Górze będzie już działać pełną parą. Dużo jest chętnych?

Rekrutacja do szkoły jeszcze się nie zakończyła, nie chcę więc podawać konkretnych liczb. Na początku spotkaliśmy się ze sporym zainteresowaniem ze strony młodych ludzi. Później część z tych osób się wycofała.

Wiadomo dlaczego? Odstraszył ich rygor i wojskowa dyscyplina?

Nie wiem. Być może część z nich obawiała się, że trwający remont budynku w Łysej Górze przeciągnie się, co uniemożliwiłoby uruchomienie szkoły we wrześniu.

Jest taka groźba?

Mamy zapewnienia, że na pierwszego września budynek będzie gotowy. Trochę dłużej potrwa uprzątnięcie terenu wokół szkoły – myślę, że połowa października to realny termin na to. Do grudnia będziemy też



pewnie doposażać sale lekcyjne, pokoje w internacie. Liceum kadetów zacznie więc w pełni działać dopiero po Świętach Bożego Narodzenia. Tak wynika

z naszych doświadczeń w Lipinach.

Szkoła w Lipinach działała dwa lata, teraz jej uczniowie zostaną przeniesieni do Łysej Góry. Dzięki temu już w pierwszym roku istnienia liceum pod Brzeskiem wypuści maturzystów.

Zgadza się, co oznacza, że w tym roku bardzo mocny nacisk położymy na przedmioty maturalne.

A co ze skokami na spadochronie i jazdą konną?

Uczniowie oczywiście będą mieć do tego wszystkiego dostęp. Kurs spadochronowy odbędzie się prawdopodobnie na wiosnę, w zimie pojedziemy za to na obóz narciarski. Jesteśmy też po wstępnych rozmowach z właścicielem jednej ze stadnin pod Brzeskiem, który zgodził się nam udostępnić konie. Dodatkowo wszyscy pierwszoklasiści będą obowiązkowo uczyć się pływać. To ważne przy rekrutacji na uczelnie wojskowe.

Rozmawiała Paulina Korbut

WYLICZANKA

38

tylu niepełnosprawnych będzie mogło korzystać z usług dziennego Środowiskowego Domu Samopomocy w Rdzawie (gm. Trzciana). Do ich dyspozycji będzie sala rehabilitacyjna, a także pracownice warsztatowe. Rekrutacja trwa do 15 października, wnioski można składać w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Trzcaniu.

(kor)

O nich mówiło się w tym tygodniu



INWESTYCJE
Marian Zalewski,
wójt gminy Szczurowa

Widać już pierwsze efekty prac budowlanych we wsi Pojawie. Nowym centrum mieszkańcy będą mogli się cieszyć już na jesień. Znajdą się tam m.in. alejki, ławki, plac zabaw, zieleń ozdobna.



ROZRYWKA
Sławomir Paterek,
wójt gminy Gnojnik

W tę środę odbędą się Dożynki Gminne w Lewniowej. Będzie okazja podziwiać piękne wieńce dożynkowe, a także zabawić się przy muzyce m.in. Tyrolii Band. Msza św. będzie o 15, zabawa zacznie się o 16.30.



HISTORIA
Janina Kęsek,
Muzeum w Bochni

Dzisiaj kolejne spotkanie z cyklu Muzealna Akademia Historyczna. Tym razem zostanie ona poświęcona bocheńskim akcentom w wojnie polsko-bolszewickiej. Początek o godz. 17.30



ROZRYWKA
Wojciech Zwierniak,
saksofonista z Bochni

Wystąpi dzisiaj z Adamem Jarzmikiem na Bocheńskiej Scenie Letniej. Wcześniej zaprezentują się uczniowie tutejszej szkoły muzycznej. Początek o 19.30.

(kor)

tygodnik brzesko-bocheński

stały dodatek do „Gazety Krakowskiej”

REDAKCJA
32-700 Bochnia,
ul. Kącik 4,
e-mail: bochnia@gk.pl
www.brzesko.naszemiasto.pl
telefon 14 613 53 79

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY
Paulina Korbut
REDAGUJE ZESPÓŁ:
Łukasz Jaje, Andrzej Mizera, Roman Kłeroński, współpracują: Jan Salamon, Jerzy Gawroński

BIURO REKLAMY
Studio Akces
32-700 Bochnia,
ul. Kazimierza Wielkiego 37,
tel. 014 611 51 51/
www.gazetakrakowska.pl

REDAKTOR NACZELNY
Wojciech Harpula
tel. 012 688 81 01, sekretariat@gk.pl

PROJEKT GRAFICZNY
Matt Brown, Piotr Butlewski

WYDAWCA
Polskapresse Sp. z o.o.,
02-672 Warszawa,
ul. Domaniewska 41,
Oddział Prasa Krakowska,
30-894 Kraków, al. Pokoju 3

PREZES
Bernadetta Podlińska
DRUK
Polskapresse Sp. z o.o. Oddział Poligrafia,
Drukarnia Sosnowiec, ul. Bazylińskiego 25a,
41-203 Sosnowiec Milowice

Zamiast kija, będzie marchewka

► Miesiąc temu wraz z bocheńską drogówką wlepialiśmy mandaty za zbyt szybką jazdę. Dzisiaj czas na Brzesko i zmianę taktyki. Uzbrojeni w worek pluszaków jedziemy na patrol

Paulina Korbut

Wyobraź sobie taką sytuację. Jedziesz drogą i nagle policjant macha lizakiem, żebyś zjechał na pobocze. Przetękasz nerwowo ślinę i pokornie się zatrzymujesz. Odsuwasz szybko, podajesz dokumenty, w myślach prosisz, by skończyło się tylko na pouczeniu. Mija kilka chwil, a policjant wraca uśmiechnięty. W rękach zamiast mandatu – pluszak dla twojego dziecka. Niemożliwe? Cud? W takim razie w środę w Jurkowie w gminie Czchów wraz z dwoma brzeskimi policjantami czyniłam najprawdziwsze cuda!

Warzywa i owoce na policji

Środa, godz. 7. rano, Komenda Powiatowa Policji w Brzesku. Zachęcona odzewem po tekście z udziałem bocheńskiej drogówki („Tygodnik Brzesko-Bochnia” z 22 czerwca 2012), postanowiłam odwiedzić sąsiadów. Tym razem jednak zamiast mandatów, mamy dawać maskotki.

– To nie są zwykłe pluszaki – mówi z uśmiechem sierż. shtab. Adam Bereta z brzeskiej drogówki – a pancerniki o imieniu Gustaw. Wspólnie z Instytutem Transportu Samochodowego prowadzimy teraz akcję „Klub Pancernika klika w fotelikach”. Zasada jest prosta – za prawidłowo przewożone dziecko w foteliku dajemy mu maskotkę – mówi sierż. shtab. Adam Bereta.

Marchewka, a nie kij. „Świetny pomysł” – myślę. Jak się okazuje, nie tylko warzywa – w sensie metaforycznym – trafiają się na policji. Są też owoce – i to dosłownie.

– Pamiętam taką akcję, kiedy oprócz mandatu, kierowca dostawał też kwaśną cytrynę. I musiał ją od razu zjeść za karę

– dodaje z uśmiechem sierż. Maksymilian Gurgul.

Godz. 7.19 – policjanci kończą przygotowywać się do wyjazdu. Wszystko co miało być zapisane w notatniku służbowym, już jest.

– Jakie panowie mają ładne pismo... – nie mogę wyjść z podziwu. Pamiętam przecież jeszcze dobrze okropny charakter pisma kolegów, od których przepisywałam w szkole lekcje.

– Notatnik służbowy to podstawa – śmieje się Bereta. – Zgadza się, przecież w niego nasz przełożony. A w przypadku jakiś skarg, inne organy.

– Drugi policjant szykuje sprzęt. Na patrol bierzemy ze sobą dwa alkomatowy (superszybkie alkomaty, badają oddech w 5 sekund), jedną iskrę (ręczny radar do pomiaru prędkości nawet z odległości 1 km), lornetkę, policyjną krótkofalówkę (działa tam, gdzie telefon komórkowy nie ma zasięgu) i cały worek Gustawów. No to do radiowozu!

Panowie, kurczęta...

Godz 7.32 – wyjeżdżamy spod komendy. Nagle słyszę charakterystyczną melodyjkę uruchamiającego się systemu komputerowego z okienkami. „Niemożliwe...” – myślę, ale szybko znajduję odpowiedź. W radiowozie na desce rozdzielczej jest zamontowany komputer!

– W tę szczelinę wkłada się specjalną kartę i uzyskuje dostęp do policyjnej bazy danych. Tutaj sprawdzamy numery rejestracyjne i pesele zatrzymanych kierowców – wyjaśnia szybko Maksymilian Gurgul.

Jedziemy w kierunku Czchowa trasą 75. Po drodze Uszew, Zawada Uszewska.

– Cała Uszew to jeden wielki czarny punkt. Najwięcej wypadków mamy tutaj. Wystarczy zobaczyć na pobocze, pełno krzyży – zauważa Bereta.

Jedziemy jednak dalej. Pierwszy postój w Tworkowej, tuż obok Domu Strażaka. Lor-



Laura i Oliwier jechali z rodzicami do zoo w Krakowie. Ale zdjęcia z policjantem przepuścić nie można!

« Dzisiaj w nagrodę za prawidłowo przewożone dzieci dajemy nagrodę – pluszowego pancernika Gustawa. Ale bywały gorsze akcje. Do mandatu karnego cytryna do zjedzenia »

netka (do sprawdzania pasów) i radar idą w ruch.

Godz. 8.05 – pierwszy traf. Kobieta. 82 km/h na liczniku w terenie zabudowanym. Jedzie z nią córka, ale jest stanowczo za duża na fotelik. Gustawa więc nie dajemy. Pani z Nowego Sącza dostaje na pamiątkę z Tworkowej mandat – 200 zł i 6 punktów.

Godz. 8.11. Parę minut spokoju, bo kierowców przyhamował trochę ciągnik. I nagle pach! – radar wskazuje 80 km/h. Też kobieta. – Panowie, ja po kurczęta, do szwagra... – próbuje zagadywać. Obok siedzi syn. Znowu pech – za stary na Gustawa. Pani odjeżdża ze stową mandatu i 4 punktami.

Godz. 8.17 – kierowca z Opola z ciekawie zapiętym pasem bezpieczeństwa. Obejmował tylko lewe ramię. Co ciekawe, nie potrafił wyjaśnić, dlaczego tak mu wygodniej. Sierż. Gurgul go poucza.

– Nie takie rzeczy już widziałem. Są koszulki z wydrukowanymi pasami. Tylko po co to? Policję może się oszuka, ale szkoda zdrowia czy życia. Byłem świadkiem kolizji i wypadków, które z zapiętymi pasami skończyłyby się dużo łagodniej – wspomina.

Godz. 8.28 – Motocyklista z Chrzanowa. Na zegarze 83 km/h i do tego nieważne badanie techniczne. Policja zatrzymuje dowód rejestracyjny, mężczyzna dostaje 200 zł mandatu i 6 punktów.

– Koniec tego, mieliśmy dawać przecież maskotki – mówi nagle Bereta.

Jedziemy więc do Jurkowa.

To nie będzie mandatu?

Godz. 8.46 – parkujemy pod kościołem w Jurkowie. Iskra zostaje w samochodzie, w ruch idzie lornetka. Wypatrujemy dzieci w fotelikach.

Adam Bereta w kilka minut upolował kierowcę ciężarówki, który rozmawiał przez telefon. Prawdziwy akrobata – komórka, zmiana biegu, kręcenie kierownicą na rondzie. Wszystko na raz! Za ten istic ekwilibrystyczny, cyrkowy po-

kaz dostał 200 zł mandatu i 5 punktów.

My z Maksymilianem Gurgulem złapaliśmy młodą mamę z Jurkowa. Z tyłu siedzi mały Igorek.

– Czemu pani jechała bez pasów? To kosztuje 100 zł. Nie lepiej coś dziecku za to kupić? – pyta.

– Lepiej, pewnie, że lepiej... Tym bardziej że nie pracuję, mam dwoje dzieci, a trzecie w drodze... – mówi brunetka.

– To pani jest w ciąży?

Z ulgą wręczamy tylko pancernika. Igorek jest bardzo zadowolony.

9.12 – Zatrzymujemy kolejną rodzinę. Wszyscy ubrani na czarno, bo jadą na pogrzeb do Krakowa.

– To taki miły akcent, mimo smutnego dnia – mówi Bereta wręczając maskotki 5-letniej Julce i 2,5-miesięcznemu Krzysiovi.

W międzyczasie wpada jeszcze dwóch kierowców, którzy rozmawiają przez telefon komórkowy w trakcie jazdy. Jeden z nich miał wyjątkowego pecha – kilka kilometrów wcześniej mandat wlepiła mu Inspekcja Transportu Drogowego w Czchowie. Już mam proponować, żeby może wręczyć mu Gustawa na pocieszenie, ale Adam Bereta daje mi znak, żeby podejść. W zatrzymanym samochodzie czeka w skupieniu małżeństwo, z tyłu dwoje dzieci.

– To nie będzie mandatu? Tylko maskotki dla dzieci? No ładne rzeczy! – śmieje się tata Laury i Oliwiera.

Rodzeństwo tak rozochociło się pancernikami, że życzy sobie jeszcze zdjęcia pamiątkowego z policjantami.

– Służba, nie druźba – śmieją się brzescy funkcjonariusze i pokornie pozują do zdjęcia.

Wracamy do Brzeska. Drogówka zajmie się teraz centrum miasta. Ja – resztą tekstów w tym „Tygodniku”.

Godz. 8.11



– Panowie, jadę po kurczęta, do szwagra – próbuje tłumaczyć się kobieta, która jechała 80 km/h. Drob nie działa. 100 zł i 4 punkty

Godz. 8.28



Motocyklista na zegarze miał 83 km/h. A do tego nieważne badanie techniczne motoru. Dostaje 200 zł mandatu i 6 punktów

Godz. 9.02



Wreszcie zamiast mandatu karnego, pierwszy w pełni zasłużony pancernik Gustaw. Dostał go 1,5-letni Igorek z Jurkowa

Dla kogo 1 procent?

► Sprawdzamy, kogo chętnie wspierają mieszkańcy

Paulina Korbut

O tegorocznym formularzu PIT wielu podatników zdążyło już dawno zapomnieć. Tymczasem dopiero teraz do organizacji pożytku publicznego zaczyna napływać pierwsze pieniądze z tytułu jednego procenta. Sprawdzamy więc, komu najchętniej w ten sposób pomagali mieszkańcy powiatów bocheńskiego i brzeskiego.

W bocheńskim jeden procent zdecydowało się przekazać 20 329 osób. To o 2571 podatników więcej niż rok

temu. Więcej darczyńców, to więcej pieniędzy. W tym roku zebrano ich prawie 912 tys. zł. Wynik ten jest lepszy od 2011 roku o blisko 114 tys. zł – mówi Agnieszka Bereta z Urzędu Skarbowego w Bochni.

Wśród najchętniej wspieranych organizacji była Fundacja dzieciom „Zdążyć z pomocą”. Wsparło ją ponad 5,5 tys. mieszkańców powiatu bocheńskiego. Na drugim miejscu jest „Caritas” Diecezji Tarnowskiej – jeden procent oddało na niego prawie 1,5 tys. osób. Dopiero na trzeciej pozycji jest organizacja z terenu powiatu bocheńskiego. 938

osób zdecydowało się pomóc w ten sposób Towarzystwu Przyjaciół Chorych „Hospicjum im. Edmunda Bojanowskiego” w Bochni. Wiadomo już, że część z przekazanych pieniędzy zostanie przeznaczona na adaptację domu dziennego pobytu w Brzeźnicy (gm. Bochnia).

Wśród chętnie wspieranych organizacji pożytku publicznego z regionu bocheńskiego znalazły się także: Fundacja im. Dr Anny Trzaski-Wilkońskiej „Pomagamy szpitalowi w Bochni” (265 osób), a także Chłopięcy Chór Pueri Cantore Sancti Nicolai, który działa przy parafii św. Mikołaja

ja w Bochni (202 osób). W powiecie brzeskim również widać spory wzrost. W tym roku jeden procent zdecydowało się przekazać 15 149 osób, co dało w sumie 691,5 tys. zł. Rok temu było o 1393 osoby mniej. Wtedy całkowita kwota wyniosła ok. 600,2 tys. zł.

– W pierwszej piątce najchętniej wspieranych organizacji nie ma żadnej z terenu powiatu brzeskiego – zauważa Grzegorz Jeziorek z Urzędu Skarbowego w Brzesku.

Komu pomagali więc mieszkańcy? Na pierwszym miejscu, tak jak w bocheńskim, jest Fundacja Dzieciom „Zdążyć z pomocą”. Na jej konto Urząd Skarbowy w Brzesku przelał 122 tys. zł. Druga w kolejności jest „Caritas” Diecezji Tarnowskiej (58,7 tys. zł). Trzecią pozycję zdobyła krakowska Fundacja Promocji Zdrowia (47,7 tys. zł). Chętnie pomagano też wspierającej brzeskie pięcioraczki Fundacji Anny Dymnej „Mimo wszystko” (41,9 tys. zł), a także Fundacji Avalon – Bezpośrednia pomoc niepełnosprawnym (26 tys. zł).

Słabe wsparcie dla lokalnych organizacji Antoni Patulski, szef Stowarzyszenia Rodzin Patulskich w Brzesku widzi niewielkiej świadomości społecznej.

– Jeden procent przekazany dla lokalnej organizacji w pewnym sensie do nas wraca, bo korzystamy z tych działań – podkreśla. Stowarzyszenie dostało w tym roku jedynie 1600 zł.



Rolnicy przygotowują wieńce dożynkowe. Niektóre to małe dzieła sztuki

Podziękują za dobre plony

LEWNIOWA. Już w najbliższą środę odbędą się tradycyjne dożynki gminy Gnojnik. W tym roku mieszkańcy będą się bawić pod patronatem „Gazety Krakowskiej”.

Dożynki rozpoczną się o godz. 15 uroczystą mszą św. w kościele parafialnym w Lewniowie. Po nabożeństwie barwny korowód dożynkowy przejdzie na plac. Gospodarzom uroczystości, starostom dożynkowym i zaproszonym gościom będzie towarzyszyć orkiestra dęta.

– Właśnie na placu będzie odbywać się oficjalna i rozrywkowa część dożynek. A rozpoczniemy koncertem orkiestry dętej z Gnojnika pod batutą Wiesława Porwisa – zachęca Ewa Świerczek, dyrektor Centrum Kultury w Gnojniku.

O 16.30 nastąpi uroczyste przywitanie gości. Potem nastąpi tradycyjne przekazanie chleba przez gospodarzy dożynek wójtowi gminy Gnojnik oraz prezentacja poszczególnych grup wieńcowych z terenu gminy.

– Zgodnie z tradycją, każdy wieńiec zostanie ośpiewany

przez grupy wieńcowe. To piękne widowisko – dodaje dyrektora Centrum Kultury w Gnojniku. – Misternie uwire z kłosów zbóż wieńce oceniać będzie specjalnie do tego powołana komisja konkursowa, w której skład wchodzi specjalista z Muzeum Etnograficznego w Tarnowie.

Podczas dożynek na scenie pojawią się również zaproszeni artyści. Tuż po konkursie wieńców zaprezentuje się zespół regionalny Jakubkowianie z Łososiny Dolnej oraz Klub Seniora Wrzos.

Około godz. 21. swój koncert rozpocznie zespół Tyrolia Band. Muzycy przeniosą nas w folkowy klimat Alp. Potem zabawę w plenerze poprowadzi zespół Fortis.

Ponadto w programie święta plonów w Gnojniku znalazł się konkurs „Zgadnij jaka to potrawa” – to część akcji „Spotkajmy się na Słiwkowym Szlaku”. Podczas dożynek będzie też okazja spróbować smakołyków, które przygotowują dla gości Koła Gospodyń Wiejskich. Na najmłodszych czeka wesołe miasteczko.

Paulina Korbut



Stowarzyszenie „Ostoja” z Brzeska, które wspiera m.in. WTZ, ciągle jeszcze zlicza pieniądze z 1 procenta

Pomogą znaleźć pracę i pokonać lęk

RZEZAWA. Tylko do 17 sierpnia można zgłaszać swój udział w nowym projekcie „Czas na zmiany. Program aktywizacji społecznej i zawodowej w Gminie Rzezawa”. Warto się pospieszyć – przewidziano pomoc tylko dla 44 osób.

Program jest skierowany do osób w wieku produkcyjnym, czyli od 15. do 64. roku życia, które mieszkają na terenie gminy Rzezawa i korzystają z pomocy Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Rzezawie.

Rekrutacja kończy się za tydzień, ale sam projekt ruszy dopiero w styczniu 2013 r.

– Wszystko dlatego że to osoby zakwalifikowane będą nam wskazywać, jakiej pomocy od nas oczekują. Nie będziemy im odgórnie narzucać żadnych kursów czy innych rozwiązań – mówi Anna Pstrąg, koordynatorka projektu i pracowniczka GOPS.

Jak radzi Pstrąg, w czasie rekrutacji warto wskazywać na takie działania, które pozwolą podnieść kwalifikacje. Będą one premiowane.

– Może to być nauka w szkole policealnej, kurs języka obcego albo obsługi wózka widłowego – wlicza koordynatorka.

W ramach programu będą też prowadzone zajęcia z psychologiem i logopedą. Być może odbędzie się też krótki wyjazd integracyjny połączony z treningiem personalnym. Pozwoli to uczestnikom projektu pokonać lęki, które powstrzymują ich przed podejmowaniem nowych wyzwań.

Jak wziąć udział w projekcie? Trzeba odpowiednio wcześniej zgłosić się do pracownika socjalnego Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Rzezawie. Więcej informacji można otrzymać pod numerem 14 68 58 555.

Paulina Korbut

Żegocina kończy dzisiaj 719 lat

ŻEGOCINA. Dzisiaj i jutro w Żegocinie wielkie święto. Miejscowość świętuje swoje 719. urodziny. Z tej okazji mieszkańców czeka sporo atrakcji.

Jutro świętowanie rozpocznie się o godz. 16. Wtedy to na korcie w Żegocinie zostanie rozegrany turniej tenisa ziemnego o puchar wójta.

Trzy godziny później na placu w centrum Żegociny będzie rozbrzmiewać muzyka. O godz. 19. na plenerowej scenie pojawi się zespół The End. Później zaplanowano dyskotekę pod gwiazdami z zespołem Metrum. Zabawa skończy się około godz. 2 w nocy.

Z kolei w niedzielę na godz. 16 zaplanowano uroczystą mszę św. Nabożeństwo zostanie odprawione w intencji wszystkich mieszkańców gminy Żegocina.

Godzinę później na plenerowej scenie pojawi się zespół pieśni i tańca Łąka.

O 17. 25 zaplanowano oficjalne powitanie gości i krótkie przemówienia. Zaledwie dziesięć minut później swoje ta-



Gwiazdą na urodzinach Żegociny będzie Bayer Full, zespół disco polo

lenty zaprezentuje zespół Melodia, w którego skład wchodzi sami seniorzy.

O 17.45 publiczność będzie miała okazję podziwiać dynamiczną grę na akordeonie. Na scenie wystąpi bowiem grupa Bawaria.

O 18 wystąpi energetyczny zespół Fun Fire. Rockowy głos Moniki Pilarczyk z pewnością rozgrzeje wszystkich do czerwoności.

Gwiazdą tegorocznego święta Żegociny będzie Bayer Full. To wciąż jedno z najbardziej popularnych zespołów disco polo. Muzycy wylansowali takie przeboje jak m.in. „Moja złotowłosa Anna”, „Bara-bara”, „Blondyneczka”, „Koniczynka”. Zespół istnieje nieprzerwanie od 1984 roku. Do tej pory sprzedał blisko 16 milionów płyt. (kor)

REKLAMA

1772116/00

Burmistrz Miasta Bochnia ogłasza przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż ruchomości stanowiącej kiosk typu RUCH o pow. 8 m², położony w Bochni stanowiący własność Gminy Miasta Bochnia. Ustala się cenę wywoławczą w wysokości 7 125,00 zł. Wadium: 700,00 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 24.08.2012 r. o godz. 11⁰⁰, w budynku Urzędu Miasta Bochnia, przy ul. Kazimierza Wielkiego 2, pok. nr 129.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w pieniądzu na rachunek bankowy Gminy Miasta Bochnia nr 74 1240 1431 1111 0010 0293 1934 prowadzony w PKO S.A. I Oddział w Krakowie, I Filia w Bochni przy Rynku 17 w takim terminie, aby najpóźniej w dniu 21 sierpnia 2012 r. wpłata znajdowała się na rachunku Gminy. Przystępujący do przetargu zobowiązany jest również do zapoznania się przed przetargiem z regulaminem przetargu i podpisania stosownego oświadczenia. Uchylene się wygrywającego przetargu od zawarcia umowy powoduje przepadek wadium.

Dodatkowe informacje udzielane są w Wydziale GMIR Urzędu Miasta Bochnia, pok. nr 116, tel. (14) 61-49-142, fax (14) 611-83-99, strona internetowa www.bip.um.bochnia.pl



Paulina Korbut gotuje...

...mięso pod solną pierzynką

► Dziś pichcimy pod okiem Józefa Golarza, szefa kuchni w restauracji „Grota” w Bochni

Paulina Korbut

Mięso zapieczone w soli ma niezrównaną kruchość. I nie trzeba się obawiać, że będzie za słone. – Weźmie sobie tyle soli, ile potrzeba – zapewnia Józef Golarz, szef kuchni w Grocie.

Czy tak jest w istocie? Sprawdzimy. Na pierwszy ogień idzie polędwica – królowa całego dania. Mięso starannie obtaczamy w świeżych gałązkach tymianku i tłuczonym zielonym pieprzu. A potem szybko na rozgrzaną oliwę. Opiekamy po kilkanaście sekund z każdej strony, by zamknąć pory. – Wtedy z mięsa w czasie pieczenia nie uciekną soki – radzi Golarz. Zanim zdejmemy je z patelni, dolewamy jeszcze wytrawnego wina (Ostrożnie! Na patelni może się zrobić mały pożar!). Teraz mięso

Użytecznie o lokalu

Restauracja Grota
adres: Solna 2, Bochnia
tel: 512 372 200
godziny otwarcia: 10-22



Józef Golarz w Grocie pracuje od 10 lat. Mieszka w Leszczynie

łąduje na blaszce – z każdej strony trzeba przykryć je solą z wymieszanim białkiem. I do pieca – w domowych warunkach, w piekarniku z termoobiegiem, polędwica powinna spędzić od 13 do 16 minut. Teraz czas na dodatki. Konfitura z czerwonej cebuli to słodko-kwaśny akcent. Warzywo kroimy na ósemki i wrzucamy na oliwę. Gdy się zeszkli, dolewamy ocet balsamiczny, sok z cytryny i na koniec miód. Całość pyrka sobie na gazie aż zgęstnieje.

Do polędwiczki warto też podać prażone jabłko. Talarki tartate kardamonem (koniecznie w ziarnach) i szczyptą wanilii smażymy chwilę na maśle. Potem wkładamy jeszcze na parę minut do piekarnika.

Trzeci smak w daniu – szpinak. – Często psuje się go nieodpowiednimi przyprawami. A wystarczy tylko czosnek, pieprz, sól, gałka muskatołowa. I obowiązkowo śmietanka kremówka – mówi.

Piec piszczy – polędwica gotowa. Twardą solną skorupę trzeba rozbić nożem. Mięso łąduje na talerzu.

– A sól? – pytam. – Z tej to już tylko peeling – żartuje kucharz.

Polędwica pieczona w soli



Składniki (dla 4 osób)

Mięso

- ok. 1 kg polędwicy
- świeży tymianek i pieprz zielony młynkowany
- 100 ml białego wina wytrawnego
- 100 ml oliwy z oliwek
- 1 kg soli morskiej niejodowanej
- 2 białka

Konfitura z cebuli

- 200 g czerwonej cebuli

- 100 ml oliwy z oliwek
- 3 łyżki brązowego cukru trzcinowego
- 100 ml octu balsamicznego
- 100 ml miodu
- 1 cała cytryna
- Szpinak**
- 600 g szpinaku (liście)
- 60 g masła
- 150 g białej cebuli
- 60 g masła
- śmietanka 30 proc.
- sól, pieprz, czosnek i gałka muskatołowa

Święto kolorowych latawców

SŁÓMKA. W tę niedzielę na boisku sportowym w Słomce (gm. Bochnia) już po raz szósty odbędzie się Święto Latawca. Warto się tam wybrać ze swoimi pociechami.

O godz. 14. na boisku rozpocznie się pokaz modeli latających wykonanych przez klub modelarstwa lotniczego im. Dywizjonu 316 działającego przy Miejskim Domu Kultury w Bochni. Gościnnie pojawi się również sekcja modelarstwa Aeroklubu Krakowskiego.

– Pół godziny później zaplanowano konkurs na najładniejszy, własnoręcznie wykonany latawiec. Warto się postarać, bo

czekają nagrody – zachęca Beata Barnaś, kierowniczka miejscowej świetlicy i inicjatorka rodzinnej imprezy.

Wszystkie latawce i modele zmierzają się też w zawodach. Start zaplanowano na godzinę 15.

Od godziny 16. rozpoczną się rodzinne konkursy i zabawy prowadzone przez zespół Happy Shark z Krakowa.

– Od godziny 17.30 na plenerowej scenie będzie królować muzyka. Zaprezentują się chór Pogodna Jesień z Bochni, a także laureaci gminnego i miejskiego przeglądu młodych talentów – dodaje Barnaś.

Na zakończenie imprezy zaplanowaną zabawę. Przygrywać do tańca będzie zespół Do Rana.

Wśród dodatkowych atrakcji dla najmłodszych uczestników zaplanowano m.in. wesołe miasteczko, dmuchane zjeżdżalnie, suchy basen z torem przeszkód, trampolinę, kule wodne, autka. Dzięki uprzejmości Aeroklubu Krakowskiego będzie można także przelecieć się prawdziwym balonem. Nie trzeba się obawiać, że zgłodniejemy. Organizatorzy zapewniają zaplecze gastronomiczne.

Paulina Korbut

REKLAMA

1768728/00

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Krakowie
zaprasza na

szkolenia zawodowe

w ramach projektu
Małopolska usługami stoi

Projekt obejmuje szkolenia w zakresie:

- Kurs zawodowy fryzjerski wraz z egzaminem kwalifikacyjnym na tytuł zawodowy
- Kurs zawodowy budowlany cieśla/stolarz budowlany wraz z egzaminem kwalifikacyjnym na tytuł zawodowy

Koszt szkolenia: 10% rzeczywistej wartości szkolenia.

Uczestnikami projektu mogą być dorosłe osoby pracujące (umowa o pracę, umowy cywilnoprawne) w powiecie bocheńskim, brzeskim i mieście Tarnowie, które posiadają maks. średnie wykształcenie i z własnej inicjatywy są zainteresowane podwyższeniem lub nabywaniem nowych kwalifikacji zawodowych.

Rekrutacja prowadzona jest w sposób ciągły do wyczerpania miejsc.

Informacje i zapisy: Tarnów, ul. Bema 16, tel. 14 627 33 40

Brzesko, ul. Mickiewicza 17, tel. 14 663 13 30

Bochnia, ul. Poniatowskiego 24, tel. 14 613 53 15



REKLAMA

1118365/00



Troska o mamę,
troska o dziecko

Ginekologia, położnictwo, neonatologia

Przyjazny Oddział Ginekologiczno-Położniczy
Centrum Zdrowia Tuchów, otacza profesjonalną
i troskliwą opieką medyczną przyszłe mamy i ich maluszki.

W ramach kontraktu z NFZ zapewniamy m.in.:

- całodobową opiekę w zakresie ginekologii, położnictwa i neonatologii
- profesjonalną opiekę w okresie ciąży
- porody rodzinne i w pozycjach naturalnych
- nieodpłatne znieczulenie porodu
- operacje ginekologiczne
- diagnostykę niepłodności
- USG Toshiba Xario 3D/4D

Informacja w poradni K, pod numerem

tel. 14 65 35 123

tel. Oddziału Ginekologiczno-Położniczego i Neonatologicznego
14 65 35 114



NZOZ CENTRUM ZDROWIA TUCHÓW
ul. Szpitalna 1, www.czt.com.pl

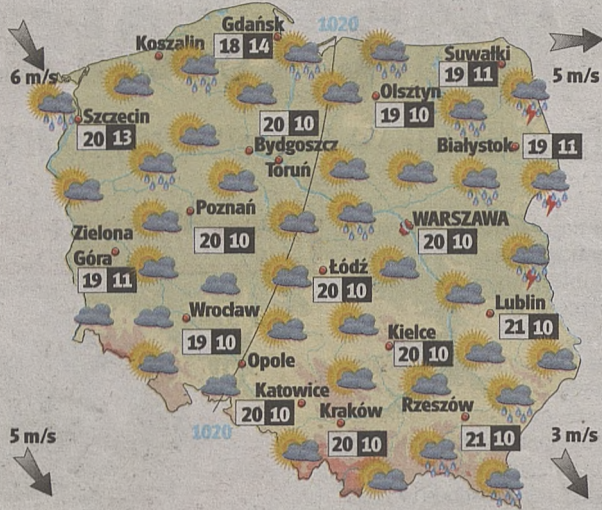
Spod chmurki



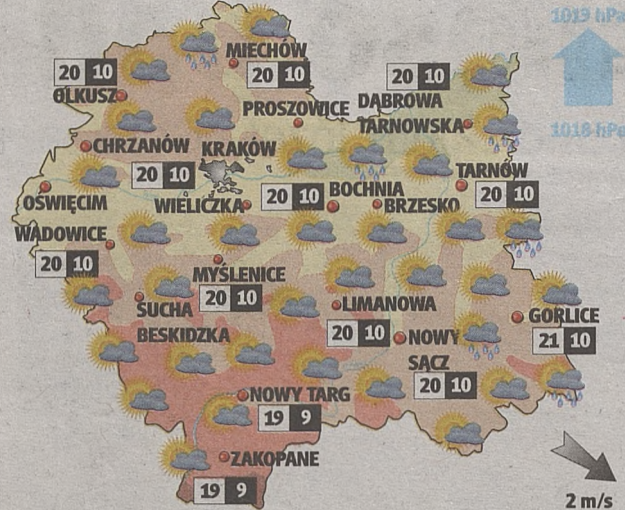
Nie będzie to miły weekend dla miłośników słońca, którzy mogą pożegnać się z 30-stopniowymi upałami. Dla nich powieje wręcz chłodem. Ale dzięki temu nie grożą nam gwałtowne burze i niszczycielskie wiatry. Napływające z północy chłodniejsze masy powietrza sprawia, że słupki na termometrach wychylą się niewiele ponad 20 kresek. Odczujemy to nocą. Nie dość, że są coraz dłuższe, to i chłodniejsze. Temperatura spadnie do 15-16 kresek. Noc spędzona pod namiotem nie będzie komfortowa. W piątek i sobotę przydadzą się parasole. Jednakże już w niedzielę będzie cieplej i więcej słońca. Dobrze, że popada, bo od poniedziałku-wtorku wróczą upały.
Daniel Szafruga



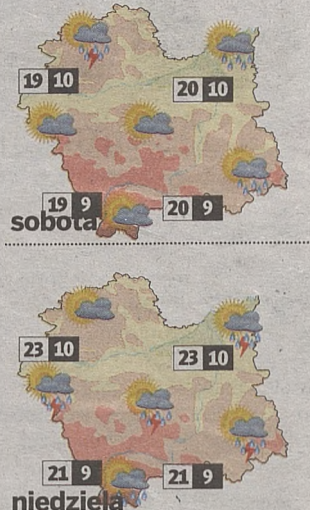
Polska



Małopolska



Na dwa dni



Horoskop

Chcesz o trzymać: horoskop dzienny wyślij SMS pod numer 7248 (2,44 zł z VAT), tygodniowy – pod numer 7348 (3,66 zł z VAT), miesięczny – pod numer 7448 (4,66 zł z VAT), o treści: GK.ZNAK i dalej albo data urodzin, albo znak zodiaku np.: GK.ZNAK.BYK lub GK.ZNAK.01.12.1990

Baran
21.03-19.04
Tym razem nie ujdą Ci płazem nieprzyjemne odżywki. W tym tygodniu, gdy ktoś Cię zdenerwuje, lepiej głęboko odetchnij.

Byk
20.04-20.05
Jeśli tylko nie dasz się zbyt ponieść wygórowanym ambicjom, ten tydzień będziesz mógł zaliczyć do bardzo udanych. Wystrzegaj się dalekich podróży.

Bliźnięta
21.05-21.06
Może nie wszystko pójdzie zgodnie z Twoim planem, ale nie poddawaj się. Już w okolicach czwartku będziesz mógł cieszyć się owocami swoich wysiłków.

Rak
22.06-22.07
Wreszcie odetchniesz. W tym tygodniu wystrzegaj się używek. Głośną imprezę zamień na wizytę w muzeum. Dobry film z lampką wina w towarzystwie partnera.

Lew
23.07-22.08
W tym tygodniu ciekawe spotkanie – odkryjesz na nowo starego przyjaciela. O finanse się nie martw – nadchodzące dni nie powinny nadwerżać Twojego budżetu.

Panna
23.08-22.09
Nie bój się prosić o pomoc, gdy jej potrzebujesz. W połowie tygodnia odezwij się do znajomego, z którym się pokłóciłeś. Masz dużą szansę na odzyskanie dobrego kompana.

Waga
23.09-22.10
Czeka Cię ciekawy tydzień, jeśli tylko wyciągniesz swój pomysł z szuflady. Możesz zostać doceniony przez szefa za swoją pomysłowość. Tylko pamiętaj – z wyczuciem.

Skorpion
23.10-21.11
To, co usłyszałeś o nowej w Twoim życiu osobie, to stek bzdur. Na własną rękę przekonaj się, jaka jest. W tym tygodniu możesz mieć problemy z uczuciami.

Strzelec
22.11-21.12
Myślałeś, że to koniec ciężkiej pracy? Jeszcze nie, ale owoce Twoich wysiłków będą czekać, aż po nie sięgniesz pod koniec tygodnia.

Koziorożec
22.12-19.01
W okolicach wtorku szansa na wielką miłość. Nie zaniebaj tego, nawet jeśli nie możesz się związać z tą osobą – ten kontakt przyniesie profity w przyszłości.

Wodnik
20.01-18.02
Jeśli czekałeś na znak, by dokonać tej zmiany, oto i on. Wszystkie rewolucje życiowe mają szansę sprawdzić się właśnie w tym tygodniu.

Ryby
19.02-20.03
Twoja druga połowka może czuć się trochę zaniedbana. Zastanów się, czy gdy się z nią spotykasz, jesteś bardziej przy niej, czy przy swoich troskach.

Krzyżówka z hasłem

1	2	3	4	5	6	
			7			
8		2		27		
		16	7		21	20
			9			
10			11		10	15
	4				1	
	25		12			
	13		12			
15			5	26		
		13		16		17
			14		19	
20					24	8
	9		17		19	
				21		
22				3		6
	23					
				23		
					11	

Litery z pół ponumerowanych w prawym dolnym rogu od 1 do 27 utworzą rozwiązanie.

Poziomo:
1) kielich w nagrodę,
7) miasto ze Stadionem Śląskim,
8) bezcłowa przy granicy,

9) pistolet z krótką lufą,
10) więcej niż znajomy,
12) Ewa, zagrała w filmie „Sprawa Gorgonowej”,
15) polny śpiewak,
19) ciasto zwinięte w rulon,
20) okrycie ochronne,
21) obiecana w powieści Reymonta,

22) sprzeciwia się dogmatom religijnym,
23) świta, poczet.
Pionowo:
1) atrybut Pandory,
2) podpira się laską,
3) imię fundatora słynnej nagrody,
4) czarny w westernie,
5) płaci je nowicjusz,

6) Magdalena jako Wanda w „Czasie honoru”,
11) mieszka w krainie reniferów,
13) zatopiony w smalcu,
14) „ćwierkający” serwis społecznościowy,
16) historyjka obrazkowa,
17) barwnik laboratoryjny,
18) grecka nimfa wodna.

Krzyżówka panoramiczna

PARALIZ DZIEDYCY WALENIE W DRZWI	CIĘŻY MARLEKÓW KRUCHUTKA CIELECINA	LASZŁO, SŁYNY BOKSER WĘGIERSKI	LEWY SIERPOWY PORCJA TABAKI	WAŻNY KŁAWISZ KOMPUTERA
TOMASZ Z „WPROST” OSTATKI		GIEZAREK MURARZA ZABIĘG PŁUCNY		
ZBIERA SIĘ NA DNIĘ		DAWNA MONETA SREBRNA	TRWA NOWO- ZYTHA	
TROSZKĘ ZIELENI W MIEŚCIE		WELNA NA SWETER STOP ZARO- DOPORNY		
WYKRZYWA OBIEKTY POD WODA			SKALISTE WYBRZEŻE W SZKOCJI	KAWAŁ BLACHY
MANEWRY LIONELA MESSIEGO	MARKA PROSZKU DO PRANIA	SCHODKI NA STĄTEK	HERBATA PARA- GWAJSKA	ARABSKI BOGACZ
RZĘKA W NIECZĘSZYCH RODZAJ MASZTU		KAWOWA W TORGIE		
SILA WYRAZU AKTORA	JAKUB, CHŁOPISKI REBELIANT	OPRAWA ZDJEĆCIA	CARŁOS, SŁYNY GITAR- RYSTA	SEDIJA SPOR- TOWY
NP. TOMASZ STANKO	DZIEŃ- NIKARZ	PORA BAL- WANÓW	MIARA RANCZERA	
TLUSTY ŚLĘDZ WIEKSZA OD FURTKI			CZYŚCI PŁAMY POBOCZE BIBSKA RATUNEK BEZDZIET- NEJ PARY	BRAT LECHA
TANKO- WANY DO PEŁNA	GRUBY PAPIER	URAZY, PRE- TENSJE		
Z RUMEM KRZEW NA WIANKI		UDZIAŁ W ZAWODACH	URO- CZYSTY WIERSZ	MAŻ PAĆKA
			KOT JAK DYWAN	KASTRO- WANY BARAN
BLAZEN JAGIEL- LONÓW				
DWIE SZYBY ZASTAW W GRZE		ZABAWKA NA SZNURKU		
		SRODEK OD BÓLU		

Litery w polach oznaczonych kropką, czytane poziomo, utworzą rozwiązanie – imię i nazwisko polskiego sportowca.

Piłka nożna

Kto o utrzymanie, a kto o awans

► W ten weekend startują rozgrywki w trzeciej i czwartej lidze. W drużynach zaszło sporo zmian. W Szreniawie Nowy Wiśnicz będzie pracował trener Marcin Manelski

Andrzej Mizera

Piłkarski sezon rozpoczyna się na dobre. W weekend pierwszy gwizdek sędziego usłyszą zawodnicy z trzeciej, czwartej i piątej ligi.

W trzeciej wystąpią dwa zespoły z regionu – Szreniawa Nowy Wiśnicz i BKS Bochnia. Oba czeka ciężka próba.

Przygotowania w obu klubach upłynęły pod znakiem dużych zmian kadrowych. Szreniawa, która jeszcze kilka miesięcy temu była jedną z czołowych ekip w trzeciej lidze, zmieniła się nie do poznania. Opuścili ją praktycznie wszyscy podstawowi piłkarze. Trenera Mieczysława Będkowskiego zastąpił Marcin Manelski, który w poprzednim sezonie prowadził tarnowską Unię. Drużynę mieli wzmocnić zawodnicy „na dorobku”. Do momentu oddawania tego numeru gazety do druku nikt z nich nie został zgłoszony do rozgrywek. Ponoć rozmowy jeszcze trwają. W kadrcie wiśnicznan znaleźli się za to młodzi piłkarze.

Kłopoty ma również beniaminek czwartej ligi, BKS Bochnia. Po awansie zespół opuściło dziesięciu (!) zawodników.

W tym ci podstawowi – Marcin Gawłowicz, Janusz Piątek czy Szczepan Goryczko, czyli „lokomotywy” napędzające bocheńską maszynę. Do odejść przyczyniła się trudna sytuacja finansowa klubu. W drużynie jest tylko dwóch nowych zawodników – Piotr Górecki oraz Rafał Wasyl. Pozostali w niej Kamil Rynduch i Sławomir Zubeł. Obaj mają być liderami zespołu. Zarówno Szreniawę, jak i BKS czeka walka o utrzymanie. Bardzo trudna zresztą.

W czwartej lidze nasz region reprezentować będzie sześć zespołów. Najlepiej powinny prezentować się Tuchovia oraz Wolania Wola Rzędzińska. Zwłaszcza ta druga ma „chrapkę” na czołówkę tabeli. Ma na to szansę, ale pod warunkiem poprawy gry w defensywie. W sparingach nie było z nią kolorowo. Pozostałe „nasze” drużyny (z wyjątkiem Jadowniczanki) powinny walczyć o środek tabeli.

Zespół, który w poprzednim sezonie wygrał zmagania w okręgówce, praktycznie się nie wzmocnił. – Będzie nam bardzo ciężko się utrzymać, ale nie odpuścimy – zapewnia szkoleniowiec zespołu Robert Sakowicz.



Piłkarze Bocheńskiego (niebieskie koszulki) w nowym sezonie czeka ciężka walka o utrzymanie

BKS Bochnia

Bramkarze: Kamil Kolanowski, Marek Pączek.

Obroncy: Łukasz Adamczyk, Tomasz Marut, Łukasz Piech, Mateusz Kasprzyk, Rafał Wasyl, Krystian Lewicki.

Pomocnicy: Konrad Czapczka, Piotr Górecki, Mateusz Kaczmarczyk, Jarosław Siwek, Mateusz Fortuna, Jerzy Sacha, Kamil Rynduch, Mateusz Więsek.

Napastnicy: Jakub Kupiec, Zubeł, Marcin Mikulski.
Trener: Marcin Leśniak

Przybyli: Rafał Wasyl – Orzeł Balin, Piotr Górecki – Górnik Wieliczka.

Ubyli: Adrian Strach – wyjazd za granicę, Leszek Nowak – GKS Drwinia, Paweł Motak, Marek Tomkiewicz – Macierz Lipnica Murowana, Janusz Piątek, Marcin Gawłowicz, Szczepan Goryczko, Tomasz Rachwałski, Piotr Chodur – szukają klubu.

Szreniawa

Bramkarz: Oskar Choma.

Obroncy: Wojciech Majcher, Artur Rodzaj, Dominik Ochel, Dominik Orzeł.

Pomocnicy: Jarosław Błoniarczyk, Piotr Kokoszka, Tomasz Stokłosa, Paweł Świątek, Jakub Witek, Tomasz Wojewoda.

Napastnicy: Adam Dunaj, Szczepan Kasprzyk.
Trener: Marcin Manelski.

Przybyli: Nikt. **Ubyli:** Leszek Tarasek – Puszcza Niepołomice, Peter Keshi – wyjazd zagraniczny, Bartosz Kozioł, Arkadiusz Serafin, Wojciech Mastalerz, Marcin Cygnarowicz, Łukasz Pietras, Paweł Czajka – Limanovia, Paweł Skórski, Jakub Bubetty, Rafał Brzeziński, Miłosz Kopyś, Marcin Pasionek, Rafał Tabak, Karamo Sane – szukają klubu, Bartłomiej Sowiński – Macierz Lipnica, Mariusz Buras – Żubr Gawłówek.

IV liga

Kasprzyk w Olimpii, Cabała w Wolanii, nowi trenerzy w Nowej Jastrzębce i Rylovii

JADOWNIKI

Bramkarze: Mateusz Kleśny (88), Bartosz Cebula (90), Piotr Świątkowski (92).
Obroncy: Michał Kulig (89), Łukasz Kulig (90), Krzysztof Zuzia (89), Robert Sakowicz (72), Artur Świerad (92), Rufin Wójtowicz (92), Paweł Michalec (92).
Pomocnicy i napastnicy: Piotr Rojkowicz (80), Daniel Bujak (81), Sławomir Rydz (86), Piotr Krawczyk (80), Maksymilian Legutko (92), Mirosław Dzieński (77), Daniel Kotarba (82), Przemysław Pytel (89), Jarosław Święch (82), Maciej Nowacki (91), Konrad Jankowski (93), Patryk Mularz (93).
Trener: Robert Sakowicz. **Przybyli:** Konrad Jankowski, Patryk Mularz (z drużyny juniorów).
W trakcie załatwiania: Marek Węgrzyn, Andrzej Węgrzyn (Sokół Maszkienice), Janusz Piątek (Bocheński KS). **Ubyli:** Piotr Krawczyk (nie wznowił treningów), Stanisław Rojkowicz (kontuzja).

NOWA JASTRZĄBKA

Bramkarze: Jakub Niziołek (90), Sebastian Świerczek (94). **Obroncy:** Andrzej Baruch (85), Mateusz Baruch (89), Michał Baruch (88), Krystian Baruch (94), Michał Janus (92), Krzysztof Szatko (87), Grzegorz Kalisz (86).
Pomocnicy i napastnicy: Mateusz Brzuchacz (92), Daniel Bujak (81), Mateusz Skowron (90), Konrad Jaworski (95), Patryk Szatko (93), Mateusz Kaziród (87), Patryk Garstka (91), Grzegorz Pytel (86), Andrzej Wałaszek (87), Kamil Pierzchała (93), Łukasz Ogorzelec (92). **Trener:** Rafał Jasiak.
Przybyli: Mateusz Brzuchacz (Skrzyszovia), Mateusz Skowron (Dąbrovia), Krzysztof Szatko (powrót z zagranicy), Rafał Jasiak (trener). **Ubyli:** Paweł Żaba (Skrzyszovia), Łukasz Wilk (Wolania), Marek Nalepka (szuka klubu), Mariusz Żaba (trener).

OLIMPIA WOJNICZ

Bramkarze: Paweł Kasprzyk (83), Kacper Zapala (88).
Obroncy: Szymon Biernacki (91), Konrad Fryś (83), Piotr Fyda (91), Mateusz Kuboń (91), Mateusz Ładwik (89), Jacek Malisz (92), Mateusz Rzońca (87), Wojciech Setlak (91), Grzegorz Zagrodnik (88).
Pomocnicy i napastnicy: Damian Świątek (91), Wojciech Włodarczyk (92), Józef Wróbel (89), Daniel Sikorowski (92), Konrad Sznajder (89), Jordan Ocloń (89), Mateusz Nowak (94), Wojciech Mąciór (95), Rafał Mleczko (95), Michał Mytnik (92), Hubert Migoń (89), Konrad Migoń (88), Patryk Marciniak (88), Mateusz Malisz (88), Łukasz Kusior (87), Marcin Kuboń (85), Marcin Duda (90), Jakub Cieśla (88). **Trener:** Jacek Ćwik. **Przybyli:** P. Kasprzyk (Iskra Tarnów), R. Mleczko W. Mąciór, M. Rzońca (Tarnovia), W. Włodarczyk (Dunajec Zakliczyn), D. Świątek (Dunajec Zbylitowska Góra). **Ubył:** P. Michalek (kontuzja).

RYLOVIA RYLOWA

Bramkarze: Karol Baran (87), Radosław Boraca (93).
Obroncy: Michał Motylski (91), Grzegorz Papież (92), Piotr Stawarz (82), Tomasz Wilk (85), Paweł Tabor (89), Patryk Strona (88), Arkadiusz Ostrowski (80).
Pomocnicy i napastnicy: Grzegorz Baran (93), Szczepan Gofron (93), Marek Handzlik (86), Łukasz Kania (83), Norbert Ostrowski (92), Albert Skrzyński (82), Tomasz Wolsza (85), Damian Augustyński (85), Dawid Szewczyk (91), Krystian Pietrzak (91), Damian Pleszyński (80), Piotr Jarosz (93). **Trener:** Leszek Janiczak. **Przybyli:** Dawid Szewczyk (Hutnik Kraków), Patryk Strona (Słomniczanka Słomniki), Krystian Pietrzak (Limanovia Limanowa), Leszek Janiczak (trener). **Ubyli:** Mirosław Malik, Albert Assech, Grzegorz Kuboń, Wojciech Kuboń, Marcin Kuboń (szukają klubów), Janusz Kuboń (trener).

TUCHOVIA TUCHÓW

Bramkarze: Patryk Mleczko (91), Dawid Żydowski (79), Kamil Czapla (93). **Obroncy:** Szczepan Bielak (93), Daniel Masłoń (78), Mateusz Niewola (88), Krzysztof Różycki (74), Tomasz Sobyra (76), Konrad Stańczyk (92), Maciej Grzebień (93), Mateusz Helizanowicz (94).
Pomocnicy i napastnicy: Krystian Baran (94), Daniel Bielak (90), Adrian Czyż (88), Łukasz Gierałt (80), Krzysztof Jamka (88), Paweł Kafel (79), Paweł Ludwa (92), Jarosław Stachoń (87), Sławomir Stec (83), Mateusz Miśtak (90), Marcin Barwacz (91), Tomasz Kozioł (94), Bartosz Hudyka (94), Daniel Rapała (95), Arkadiusz Dobrowolski (84). **Trener:** Leszek Krackiewicz. **Przybyli:** A. Dobrowolski (powrót z zagranicy).
W trakcie załatwiania: Kamil Kawa (Bobrovia), Bartłomiej Halagarda (Unia Tarnów). **Nikt nie ubył.**

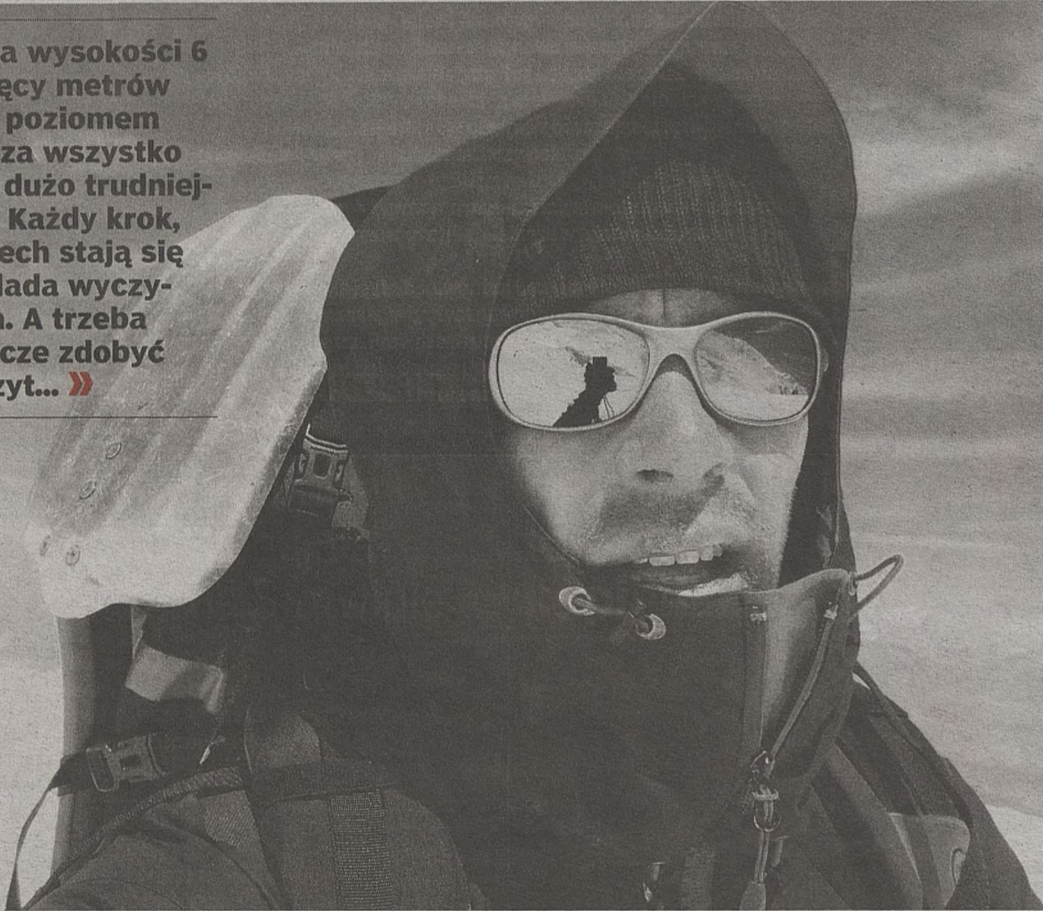
WOLANIA WOLA RZ.

Bramkarze: Łukasz Mikrut (80), Robert Starzec (88), Dominik Barnas (94).
Obroncy: Dominik Kaim (80), Łukasz Bartkowski (84), Daniel Bartkowski (79), Mateusz Trędotą (89), Dawid Sikorski (92), Bartłomiej Głęń (85), Dawid Majka (94).
Pomocnicy i napastnicy: Łukasz Wilk (84), Marcin Kucharzyk (89), Dominik Adamowski (90), Dawid Czarnik (90), Piotr Brożek (74), Dariusz Barwacz (90), Konrad Barwacz (93), Dominik Chudyba (93), Piotr Tarczoń (92), Patryk Bezkosty (96), Grzegorz Jasiak (75), Dominik Cabała (90), Mateusz Jurczyk (94), Bartłomiej Kruzel (93). **Trener:** Mariusz Lasota. **Przybyli:** Ł. Wilk (Nowa Jastrzębka), D. Cabała (Dunajec Zakliczyn), D. Sikorski (Unia Tarnów), D. Majka, P. Bezkosty, M. Jurczyk (juniorzy). **Ubyli:** Jakub Tadel, Marcin Gąsior (szukają klubów).

Spokojnie, góra zawsze poczeka

► Z **Rafałem Raczyńskim**, podróżnikiem z Łapczycy, o kapryśnym Piku Lenina rozmawia **Paulina Korbut**

« Na wysokości 6 tysięcy metrów nad poziomem morza wszystko jest dużo trudniejsze. Każdy krok, oddech stają się nie lada wyciżeniem. A trzeba jeszcze zdobyć szczyt... »



Ja śnieg widziałam ostatni raz na początku tego roku. A ty?

Dwa tygodnie temu! Już pierwszy obóz pod Pikiem Lenina, który ma wysokość 4300 m n.p.m., był cały zakopany w śniegu. Co ciekawe, w wioskach, które są oddalonego od tego miejsca o jakieś 50 kilometrów, był środek upalnego lata. Trzydzieści stopni w cieniu! Kontrast niesamowity.

Pik Lenina... Dlaczego właśnie padło w na tę górę? Nostalgia za socjalizmem?

Nie, skądże. Z czasów Polski Ludowej pamiętam bardzo niewiele. Choć fan tej epoki byłby napewno zachwycony – nie tylko Pikiem Lenina, ale i całym Kirgistanem. To jedno wielkie muzeum socjalizmu.

Więc pewnie trafiłeś na tę samą informację w internecie, co ja – że Pik Lenina to najłatwiejszy siedmiotysięcznik?

Oczywiście, znam tę opinię.

Rafał Raczyński

Rocznik 1979. Mieszka w Łapczycy. Turystykę wysokogórską uprawia od 13 lat. Zdobył ponad 160 szczytów w Tatrach, a także m.in. alpejskie Matterhorn (4478 m.n.p.m.) i Mont Blanc (4810 m.n.p.m.). Jest w trakcie kursu na przewodnika tatrzańskiego. W lipcu tego roku podjął próbę zdobycia Piku Lenina.

Trzeba jednak zaznaczyć, że faktycznie, to najłatwiejszy siedmiotysięcznik, ale z grona szczytów tak zwanej Śnieżnej Pantery. A nie w ogóle na świecie.

Śnieżnej Pantery?

To rosyjskie wyróżnienie alpinistyczne nadawane za zdobycie pięciu siedmiotysięczników, które w przeszłości znajdowały się w granicach Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Najgorszy z tego towarzystwa jest ponoć Pik Pobjedy. W środowisku alpinistycznym często mówi się: „Mount Everest? Nie ważne. Zrób Pik Pobjedy, to pogadamy”. Pogoda na tej górze jest nieprzewidywalna.

A Lenin to taki stateczny i spokojny?

Bynajmniej. Od szerpów, czyli tubylców pomagających alpinistom wnosić sprzęt na wyprawy, dowiedziałem się, że rejony Piku Lenina bardzo często nawiedzają trzęsienia

ziemi. Takie najgłośniejsze medialnie było w 1990 roku. Wtedy w lawinie zginęło 43 wspinaczy. I wiesz co jest w tym wszystkim najgorsze?

Nie...

Że ich ciała są teraz wypluwane przez lodowiec. Po tylu latach! Widziałem to na własne oczy i nigdy tego nie zapomnę. Trudno się jednak temu dziwić – po katastrofie nikt nie szukał ciała, to było zbyt niebezpieczne. Góra zabrała ich na zawsze.

Przypominam sobie inną historię. Tragedię kobiecej ekspedycji z Rosji. Nagle spadło ciśnienie i w drugim obozie zginęło wtedy osiem wytrawnych alpinistek.

To jest właśnie Pik Lenina. Pogoda jest tam bardzo kapryśna, dlatego przy takiej wyprawie trzeba być przygotowanym na sto procent. I pamiętać o prawidłowej aklimatyzacji. To właśnie ona zajmuje najwięcej czasu. Zanim podjęliśmy decyzję o ataku na szczyt, przez blisko dwa tygodnie wychodziliśmy i schodziliśmy do kolejnych obozów. Najniższy był na 4300 m n.p.m., najwyższy – 6100 m n.p.m.

Jak się oddycha na szesściu tysiącach z hakiem?

Jest naprawdę ciężko. Każdy

najmniejszy ruch, przejście kilkuset metrów, rozbitcie namiotu – to ogromny wysiłek. W całej ekipie, z którą chcieliśmy zdobyć Pik Lenina, czułem się stosunkowo najlepiej. Zaszumiło mi poważnie w głowie na pięciu tysiącach z hakiem. Uspokoilem organizm oddechem i poszedłem dalej.

Szturm na sam szczyt się jednak nie udał. Zawiedziony?

Ktoś, kto patrzyłby na moje przygotowania z boku, pewnie by pomyślał – tyle treningów, jazdy na rowerze, wbiegania na Rysy. A do tego finanse i zaangażowanie wszystkich formalności. I wszystko na nic. Tak nie uważam – do szczytu zabrakło przecież niewiele. Dotarliśmy do 6700 m n.p.m., a szczyt ma 7134 m n.p.m. Przegoniła nas pogoda, tak jak wszystkie ekipy, które do 20 lipca próbowały w tym roku zdobyć Pik. Nikomu się nie udało. Mnie zostały za to piękne wspomnienia, bo to była wyprawa życia. Trzy tygodnie w Pamirze, jednym z najpiękniejszych pasm.

Jest niedosyt?

Niewielki. Wiem, że na Pik jeszcze wrócę. Pewnie nie za rok, nie za dwa lata, ale wrócę na pewno. Nie ma się co spieszyć – góra poczeka. Rozmawiała Paulina Korbut



Nowa wystawa w Galerii Chełm

Do 4 października w Galerii Chełm można oglądać prace Elżbiety Ciepki. Artystka na co dzień zawodowo zajmuje się grafiką projektową i użytkową, ilustruje też książki dla dzieci i szkolne podręczniki. W wolnych chwilach maluje dla siebie. Jak sama mówi, największą inspirację czerpie z otaczającej ją przyrody. Daje jej to spokój, wyciszenie, uczy pokory.

Jej najnowsza wystawa – „Blżej natury” – to bardzo różnorodna ekspozycja. Obok typowych malarskich krajobrazów można tam obejrzeć nowoczesną grafikę, ciekawą w formie i środkach ekspresji.

Elżbieta Ciepka jest absolwentką Liceum Plastycznego w Nowym Wiśniczu. Edukację artystyczną kontynuowała w studium aranżacji wnętrz. Prawdziwą pasję odnalazła dopiero podczas studiów na Wydziale Sztuki Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie – okazała się nią grafika. (kor)

Kolorowa niedziela na Słotwinie



FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

Nowe lokatorki kąpieliska



FOT. JAN SALAMON

BRZESKO. W minioną niedzielę mieszkańcy osiedla Słotwina mieli okazję lepiej się poznać. Zarząd osiedla, rada parafialna, Akcja Katolicka i Caritas działające przy parafii Matki Boskiej Częstochowskiej w Brzesku zorganizowały piknik rodziny. W programie imprezy znalazło się sporo gier i zabaw dla najmłodszych. Największym powodzeniem cieszył się konkurs „Mam talent” i mecz piłki nożnej synowie kontra ojcowie. Była okazja spróbować przygotowanych smakołyków, a także spróbować szczęścia w loterii fantowej. (kor)

ŁAPANÓW. Zalew w Łapanowie ma kolejną atrakcję. Są nimi niepozorne kaczki krzyżówki, które gniazdują na zarosniętej wysepce na środku kąpieliska. Ptaki mają tam spokój, czują się więc bardzo bezpiecznie.

Nie oznacza to jednak, że nie są towarzyskie. Chętnie podpluwają do korzystających z kąpieliska ludzi – a szczególnie do dzieci. Co ciekawe, nie boją się nawet rowerków wodnych. Głównym pożywieniem kaczek są rośliny wodne, ale te łapanowskie nie pogardzą też i białym chlebem. (js)

Weekend w kinie „REGIS”

PIĘKNA I BESTIA 3D

Klasyczna opowieść Disneya w nowym wymiarze. Reż. Kirk Wise, Gary Trousdale
USA, 90 min.
Wyk. polski dubbing

Seanse: duża sala
10-15 sierpnia: godz. 14.
Bez ograniczeń wiekowych.

MROCZNY RYCERZ POWSTAJE

Reż. Christopher Nolan
USA, Wlk. Brytania, 165 min.
Wyk. Christian Bale, Tom

Hardy, Anne Hathaway, Gary Oldman, Morgan Freeman i inni
Seanse: duża sala
10-15 sierpnia: godz. 16. i 19.
17-22 sierpnia: godz. 19.
Film od 12 lat

● **MIEJSKI DOM KULTURY w BOCHNI**
ul. Regis 1, 32-700 Bochnia
kinoregis@bochnia.pl

Rezerwacje: 14 611 69 35
w. 27, pół godziny przed pierwszym seansem. (kor)